**Limeryki konkursowe**

**1**.Pewnego razu na Hel  
wyjechać chciała [Rodzinka.pl](http://www.google.com/url?q=http%3A%2F%2FRodzinka.pl&sa=D&sntz=1&usg=AFQjCNGGoN_3220gHGHYmNt42giduhNGDg).  
Przez śmierć Ryśka z Klanu  
nic nie wyszło z ich planu,  
choć taki piękny był cel.

**Autor: Przemysław Stankiewicz, PHD Media Direction**

**2.**Świetnych programów w nowej ramówce TVP bez liku,

TVN i Polsat będą zmuszone złościć to do UOKIK-u.

Konkurencja **Na sygnale** na skargę do urzędu pędzi,

Lecz na Woronicza nikt z tego powodu nie smędzi.

Sam przewielebny **Ojciec Mateusz** da im rozgrzeszenie,

Bo dla społeczeństwa seriale stanowią istne natchnienie.

Dla przeciętnego zjadacza chleba taka codzienna inspiracja,

Jest niczym dla konającego **Komisarza Alexa** resuscytacja.

Poetyckich i medycznych terminów w limeryku nagromadzenie,

Przydałaby się aspirującemu poecie jakaś puenta na zwieńczenie.

Wydaje się zatem, że recepta na morał wiersza jest banalna:

Telewizja Polska i jej nowe seriale to propozycja fenomenalna!

**Autor: Marcin Dalewski, PHD Media Direction**

**3.** Wiosenną porą, w słoneczny ranek, na **ranczu** we wsi Wilkowyje

W malutkim domku, proboszcz tej parafii - **Ojciec Mateusz** sobie żyje

Spokojne to miejsce i uroku pełne – jaskrawe tu **szczęścia barwy**

miłość i przyjaźń wciąż wiszą w powietrzu i każdy wie, że to skarby

Jak w każdej historii, tak tutaj również - to Bóg rozporządza losami

A mimo przyrzeczeń: **na dobre i na złe**, miłość przegrywa czasami

Nie martwcie się jednak, to nie ta opowieść – ta nasza jest z happy endem

A **Ojciec Mateusz** swym przyjaciołom przytacza ją niczym legendę

Z muzyką w tle, w tanecznym rytmie, rozkwitło wielkie uczucie

między zbyt młodą **Blondynką** Sylwią i Eugenim **Bodo** - tak w skrócie

Spotkanie-przypadek, choć chwilę krótką trwało – dla nich to była wieczność

Przerwana wyznaniem **cisza nad rozlewiskiem** to tej scenerii bajeczność

Wśród powszechnej krytyki jej młodego wieku, a także jego zawodu

Widzieli się często, siadając na ławce wewnątrz dzikiego ogrodu

Tam też ich historia ma swój wielki finał: obojgu serce dudniło

Gdy klęknął niepewnie, wręczając karteczkę, a na niej M tylko… **M jak miłość**

|  |  |
| --- | --- |
| **Autor: Paulina Błaszczyk, Starcom**  **4.** Pewnego razu Bodo adorator,  na którego oko wciąż miał Prokurator.  Przejazdem z Łodzi o Ranczo zahaczył,  w oczach Blondynki Barwy szczęścia zobaczył.    Z tej historii miłosnej wyszła niezła heca,  bo uroczej dziewczynie M jak miłość obiecał.  Blondynka tak bardzo mu zaufała,  że się spakowała i z nim wyjechała.    Ojciec Mateusz widząc to zdarzenie,  szybko w kościele zwołał posiedzenie.  Wszyscy tworząc zgrany Klan  wspólnie opracowali dokładny plan.    Chwilę później Ciszy nad rozlewiskiem  zakłócił przejazd Strażaków z piskiem.  Za nimi zaś jechał pędząc Na sygnale,  goniąc ukochaną Komisarz Alex.    Wciąż do niej wołał: „Nie uciekaj! O, nie!  Wróć i pozostań. Na dobre i na złe!  Ona zaś na to: O mnie się ni emartw.  Prędzej czy później wrócę, lecz nie teraz.  Nie minął miesiąc i Blondynka wróciła.  W Komisarza Aleksa ramiona się rzuciła.  Było weselicho takie że hej  A ci dwoje żyli szczęśliwi jak w Rodzince.pl.  **Autor: Izabela Sumara, Orange**  **5.** OJCIEC MATEUSZ NA SYGNALE  opuszczał RANCZO w wielkiej chwale  spędził tam TYSIĄC I JEDNĄ NOC  Tam BARWY SZCZĘSCIA miały moc  EGZAMIN Z ŻYCIA zdał wspaniale  **Autor: Monika Miłaszewska, Five Media**  **6.** Był pewien Ojciec Mateusz z rowerem swym bardzo związany,  niczym Na Sygnale grzał na nim jak opętany.  Blondynka pewna, jako wioskowa dama,  liczyła nawet, że to do niej należeć będzie jego rama.  Tymczasem Mateo *Na dobre i na złe* z kościołem związany,  nie takie miał swoje życiowe plany.  Ranczo, Rodzinka to nie jego powołanie…  Komisarz Alex też dla niego nie wyzwanie.  On zagadki kryminalne rozwiązuje w mig,  Bo-do tego właśnie ma dryg.  **Autor: Monika Szustkiewicz , Starcom**  **7.** Przed sklepem na ławce panowie siadali  Pili Mamrota, a potem śpiewali Typowe Ranczo Pijo i tańczo A potem na mchu jadali  **Autor: Iwona Żywna, OMD**  **8.** Dziś jak co dzień jest udręka,  co mam wrzucić do szklanego okienka.  Czy to ma być M jak Miłość ?  o uczuciach tych gorących.  Czy to jednak Bodo będzie ?  chłopak w końcu miał zacięcie.  Każdy jeden tytuł dobry,  wieczór będzie wręcz wyborny.  **Autor: Marta Zakrzewska, Havas Media**  **9.** Żył pośród blichtru latem i w zimie  Beneficjent splendoru - Bodo jego imię  Ciszy nie pragnął, rozlewisk nie znał  Rancz nie posiadał, bo wielki to ciężar  Na sygnale raczej ku tłumom wabiony  Szczęścia barw szukał, choć pomył szalony  Na złe i dobre słowa na M pragnął  Sława nie była pociechą więc żadną…  **Autor: Jan Kamil Kochanowski, Starcom**  **10.** Gwiazd tych urok w starym kinie  Wywoływał łez lawinę  Czy współcześnie westchną panie  „patrz! Ach! Bodo na ekranie”?  **Autor: Marta Szajko, Amplifi**  **11.** Już niejedna grzeszna dusza wymiękła w obliczu **Ojca Mateusza**, a kto jego talentowi nie dowierza, niechaj lepiej unika Sandomierza.    **Autor: Maciej Marek, OMD**  **12.** Raz pewna blondynka w obliczu rychłego zamęścia,  Poznać najpierw zapragnęła różne barwy szczęścia.  I choć później, szlochając, zapewniała, że  Wybranka swego kocha na dobre i na złe,  Nie zdołała powstrzymać jego raptownego odejścia.  **Autor: Michał Ozimek, MediaOn**  **13.** Ojciec Mateusz nie zwraca uwagi na złe Wiadomości  Kocha Sport i widzi go zawsze w Barwach szczęścia i miłości  Prognoza pogody go nie zaskoczy  Na dobre i na złe na rower wskoczy  Myśl mu przyświeca Kocham Cię Polsko moja piękności  **Autor:** **Aleksandra Adamczyk, Zenith**  **14.** Jaka to melodia? tak pięknie brzmi  Film z boskim „Bodo” w tle cichutko tralali  Aż tu nagle Na sygnale  Ekspres reporterów budzi emocje doskonale  Na dobre i na złe ludzkie historie głosi  **Autor: Paweł Piaseki , Starcom**  **15.** Wspaniałe to było stulecie,  Niewiasty grały na flecie,  Mężczyźni zbierali kwiecie.  W tysiąc i jedną noc historią zamieszał los,  A Niebiosa przeszył donośny głos.  To ojciec Mateusz zaryczał śmiele,  Zstąp w nasze progi Aniele!  Bodo ukazał się jak malowane cielę!  **Autor: Jolanta Markiewicz, MediaHub**  **16.** Każdy spieszy się jak może,  By rodzinkę.pl zobaczyć w kolorze,  Mamę, Tatę, braci trzech,  Nie ma Tomka a to pech,  Za to wszyscy pozostali,  Pozdrawiają nas z oddali.  **Autor: Maciej Brzozowski, Starcom**  **17.** Bodo, Bodo, Bodo  Tuż za sportem i pogodo  **Autor: Adam Biegalski, MEC**  **18**. Rodzinka pl na wakacje się wybrała,  Ciszy nad rozlewiskiem zaznać tam chciała. Na dobre i na złe zaczęło się wspaniale, Pędzili na miejsce tak jak na sygnale, Do tych miejsc, do tych ludzi powracała.  W barwach szczęścia wracali w te miejsca, Z komisarzem Alexem witali się tekstem, Znajoma blondynka zapraszała na drinka, Z Eugeniuszem Bodo dzielili się przygodą, Rodzinka pl wiedziała, że tamtejsi ludzie zawieść nie mogą.  **Autor: Szymon Grosicki, Starcom**  **19.** Ojciec Mateusz z Komisarzem Alexem,  Pędzili Na sygnale nowiutkim Melexem,  Zakłócili Ciszę nad rozlewiskiem,  Hamując ostro z przeraźliwym piskiem.  Na Ranczu dostrzegli wysoką Blondynkę,  Zakucie jej w kajdanki zajęło tylko chwilkę,  „O mnie się nie martw” – krzyknąć zdążyła jedynie,  A młody chłopak na koniu pomachał smutno dziewczynie.  **Autor: Agata Szałańska OMD**  **20.** Raz Bodo, poeta z Warszawy Blondynkę poderwał dla wprawy.  Wśród ciszy nad rozlewiskiem Upajał się jej uściskiem,  Gdy nagle wpadł na sygnale Jej ojciec komisarz Alex  I masakrując mu twarz Rzekł "Barwy szczęścia tu masz!".  Zalany czerwienią literat Wyszeptał "O mnie się nie martw...  Idź z ojcem!" Lecz rzekła "O, nie!  Zostaję, na dobre i na złe!".  Autor: **Małgorzata Sobańska, PHD Media Direction**  **21.** Mieszkają, pracują w Leśnej Górze  i stale mają gwałtowne "burze".  Martwią się,  biją się  z myślami, choć są tylko aktorami.  **Autor: Marta Ankiewicz, Effective Media**  **22.** Pewna Blondynka z Leśnej Góry wybrała się z Ojcem Mateuszem na Mazury, i jadąc Na sygnale, postanowiła podnieść swe morale, wspinając się na dach karetki do góry.  **Autor: Agnieszka Rzyska UM**  **23.** Pewna Blondynka, co na sygnale jeździła,  Z Komisarzem Aleksem się zaręczyła,  A związek popierał  I ślubu udzielał  Ojciec Mateusz, taka to szczęściara była  **Autor: Marta Fabiańska, Carat** |  |